

Wąchanie skarpet omal go nie zabiło

28 grudnia 2018

Chińczyk zapłacił zdrowiem za regularne wąchanie skarpet – trafił do szpitala z grzybicą płuc. Niezwykły przypadek medyczny został opisanym w chińskim czasopiśmie „Apple Daily”.



Mężczyzna o nazwisku Peng, z Fujianu, zwrócił się do lekarzy z kaszlem i bólem w klatce piersiowej. Zaproponowane leczenie nie pomogło – po tygodniu stan mężczyzny się pogorszył, więc trafił do szpitala. Po zrobieniu zdjęcia rentgenowskiego lekarze zauważyli, że jego płuca są zarażone grzybicą.

Immunitet mężczyzny osłabł z powodu nieprzespanych nocy (jego żona niedawno urodziła dziecko). Jego nawyk wąchania skarpet źle się na nim odbił – osadzone na nich zarodniki grzybicy przedostały się do płuc i rozwinęły się tam, powodując ból i kaszel. Lekarze przepisali mężczyźnie odpowiednie leczenie. Według nich już czuje się lepiej, choć do końca jeszcze nie wyzdrowiał.

Zdjęcie: [stevepb](#) (CC0)

Źródło: pl.SputnikNews.com